

Esvelo 96. Narodowe Mistrzostwa Polski. Jan Zieliński wyeliminował Kacpra Żuka

maciej · 14 lipca, 2022



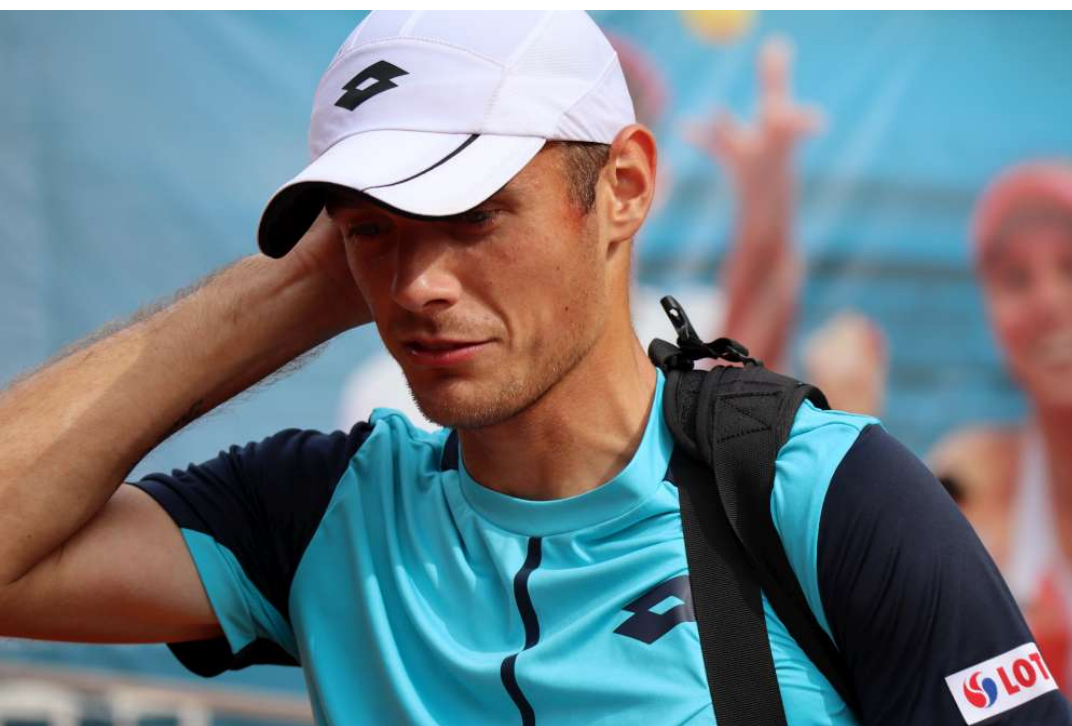
Dwóch panów o nazwisku Zieliński - Jan i Marcel, którzy nie są braćmi zagra w półfinale Esvelo 96. Narodowe Mistrzostwa Polski. Jan Zieliński wyeliminował rozstawionego z numerem trzecim Kacpra Żuka (oba LOTOS PZT Team) 2:6, 6:1, 6:4. Z kolei Marcel Zieliński zwyciężył Michała Mikułę. Drugą parę półfinałową tworzą Daniel Michalski (LOTOS PZT Team, nr 2.) oraz Filip Peliwo (nr 4.).

Kacper Żuk (Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki) to ubiegłoroczny finalista oraz mistrz kraju sprzed dwóch lat, a obie edycje rozgrywano na kortach ziemnych KS Górnik Bytom. Tym razem jednak nie powtórzy tamtych sukcesów, choć w 1/4 finału był najwyższym notowanym zawodnikiem w górnej połowie drabinki, po wycofaniu się - z powodu kontuzji nogi - turniejowej „jedyńki” Kamila Majchrzaka (LOTOS PZT Team/CKT Grodzisk Maz.).



Natomiast Zieliński (CKT Grodzisk Maz.) specjalizuje się w grze podwójnej, jest obecnie... deblistą świata w rankingu ATP. Jednak w Bytomiu zdołał wyeliminować już w środę, w trzeciej rundzie, Maksa Kaśnikowskiego (nr 10.) po zaciętym trzysetowym maratonie trwającym ponad trzy godziny.

– Sam nie wiem jak mi się to udało, ale jakoś sturlałem się dzisiaj z łóżka po wczorajszym meczu. Zjadłem dobre śniadanie zrobione przez dziewczynę, które zadziałało dopiero w drugim secie i końcowy wynik znowu pozytywny. Nieważne więc jak się czuję, bo mogę się czuć najgorzej, ale wygrywać dalej. Było trudno, nawet trudniej niż wczoraj, bo to był taki bardziej mentalny mecz. Jeszcze bardziej niż z Maksem. Z nim graliśmy dosłownie raz, a z Kacprem? Osiem, dziewięć, a może 10 razy. Nie wiem czy mam tyle palców, żeby zliczyć nasze poprzednie spotkania. Bilans jest negatywny, bo jeden do miliona, ale ostatni mecz wygrałem i dziś też mi się udało. Może szala się w końcu przechyli na moją korzyść – powiedział Jan Zieliński, który razem z Żukiem występuje jeszcze w deblu.



Kacper Żuk. Fot. Olga Pietrzak

Duet LOTOS PZT Team, rozstawiony z dwójką, w wieczornym półfinale spotka się z Pawłem Ciasiem i Piotrem Matuszewskim (nr 3.).

W piątkowym półfinale gry pojedynczej Jan Zieliński spotka się z Marcelem Zielińskim, który nieoczekiwanie wyeliminował w czwartek rozstawionego z numerem dziewiątym Michała Mikułę (WKT Mera Warszawa) 7:5, 6:1. Dzień wcześniej Marcel nie zagrał w singlu, bo otrzymał walkovera od Majchrzaka.

– Dobrze mi idzie w tych mistrzostwach. Jestem tu już od tygodnia i dużo meczów zagrałem, więc jestem w rytmie i naprawdę dobrze gram. Trochę się bałem, że wczorajszy brak meczu trochę mnie może wybić z rytmu, dlatego wczoraj bardzo intensywnie potrenowałem sobie. Zdecydowanie wolę grać więcej meczy niż mieć przerw. Jutro czeka mnie ciężkie spotkanie, zamierzam się dobrze wyspać i potem dać z siebie wszystko na korcie – powiedział Marcel Zieliński, który na co dzień mieszka i trenuje w Niemczech.

W dolnej połówce drabinki o miejsce w finale zagrają dwaj rozstawieni zawodnicy: numer dwa w drabince Daniel Michalski (WKT Mera Warszawa) i Filip Peliwo (AZS Łódź) – numer 2.

Michalski to ubiegłoroczny półfinalista i srebrny medalista sprzed dwóch lat. Od początku był powszechnie uważany za jednego z najpoważniejszych kandydatów do końcowego sukcesu. Od zdobycia tytułu dzielą go jeszcze dwa wygrane mecze, a w czwartek pokonał Pawła Ciasia (5.) 6:2, 6:2.

– Solidnie się przygotowywałem do tych mistrzostw, no i krok po kroku zmierzam tu do celu. Za mną kolejny mecz, którego wynik wydaje się jednostronny, ale po raz kolejny spotkanie takie łatwe wcale nie było. Były dziś bardzo długie wymiany i musiałem się solidnie napracować, żeby je wygrywać. W tych małych detalach ja byłem lepszy i stąd te gemy szły głównie na moją korzyść. Ale Paweł jest bardzo szybki, zwinny na korcie i ciężko przeciwko niemu zagrać wygrywającą piłkę – powiedział po zwycięstwie zawodnik LOTOS PZT Team.

– Każdy mecz w tym turnieju rozegrałem bardzo solidnie na bardzo wysokim poziomie i z małą liczbą błędów. Z mojej strony były takie, jak chciałem, żeby wyglądały i ma nadzieję, że będzie tak też w kolejnych meczach. Całe życie człowiek się uczy. Pewnie za kilka lat nadal będę mógł się nauczyć wielu rzeczy na korcie. Z roku na rok robię postęp i widać to czarno na białym w rankingu. W zeszłym roku byłem około 430., a teraz jestem około 250. miejsca. Tak jak w mojej grze progres był od dawna, dopiero teraz przełożył się na ranking – dodał Michalski.

W ostatnim czwartkowym ćwierćfinale Peliwo pokonał rozstawionego z numerem szóstym Macieja Rajskiego (BKT Advantage Bielsko-Biała) 6:2, 7:6 (7-2).

– Bardzo mądry zawodnik. Wysoki, ale rusza się bardzo dobrze, czuje grę, bardzo dobrze wykorzystuje kontry, zmienia serwis. Do tego wybija z rytmu, używa slajsa w taki sposób, że trzeba cały czas być skupionym i mocno pracować, żeby nie dawać mu kontrolować piłki i wywierać presję. Troszkę zabrakło mi skupienia w drugim secie, więc wrócił do gry i mecz zrobił się cięższy. Cieszę się, że wygrałem w tie-breaku i nie doszło do trzeciego seta – powiedział Peliwo.

– To było moje najlepsze spotkanie tu w Bytomiu. Półtora seta grałem solidnie, czasami mogłem bardziej atakować, ale nie ryzykowałem za dużo, choć może niezbyt agresywnie. Pilnowałem swojego planu na to spotkanie. Daniel Michalski też będzie trudnym rywalem. Nie popełnia za dużo błędów, ale lubi grać forhendem, w przeciwieństwie do Maćka nie używa tak dużo slajsa. On lubi dużo przebijać zza linii końcowej. Zobaczymy, jak to będzie. Szykuje się na pewno kolejny trudny mecz – dodał.

Pula nagród w Esvelo 96. Narodowych Mistrzostwach Polski osiągnęła w tym roku po raz pierwszy przekroczyła sumę miliona złotych. I jest ona najwyższa ze wszystkich 12 turniejów rozgrywanych w ramach cyklu LOTOS PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski 2022. Zwycięzcy rywalizacji w grze pojedynczej wrócą do domów nowoczesnymi Mercedesami CLA 180 Coupe od gdyńskiej firmy BMG Goworowski.

Sponsorem tytularnym LOTOS PZT Polish Tour jest Grupa LOTOS. Grupa LOTOS pozostaje również sponsorem strategicznym Polskiego Związku Tenisowego.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/esvelo-96-narodowe-mistrzostwa-polski-jan-zielinski-wyeliminowal-kacprazuka/>